№ 39. Środa 18. Lutego 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

I.

Lwów, 17. lutego. Między projektami do praw, które wydział krajowy dla sejmu wypracował, jest i projekt do ustawy o sądach gminnych, który zapewne przedłożony będzie jako wniosek do rady państwa. Projekt ten składający się z 38 paragrafów, traktuje w §§. 1. 9. o ustanowieniu i składzie sądu gminnego, którego komplet do dwóch sędziów i przełożonego oznacza, stanowiąc, iż sędziowie będą wybierani przez członków gminy, uprawnionych do głosowania na członków rady gminnej. W paragrafach 10.—13., projekt mówi o kompetencyi sądów gminnych, w paragrafach 14.—26. przepisuje postępowanie przed sądami gminnemi, w §§. 27.—31. mówi o egzekucyi wyroków sądowych, w §§. 33, 35, 37 i 38 o władzy dyscyplinarnej, a nakoniec w §. 36. o unieważnieniu wyroków sądu gminnego.

Mówiąc w §. 2. o komplecie sądu, projekt nieprzepisuje pewnej obowiązującej kadencyi, według której obrani sędziowie zasiadać mają. Ztąd wnosićby można, iż przełożonemu przysłuża prawo wzywania ich do sądu, co zdaniem naszem nie byłoby właściwem, bo tym sposobem przełożony mógłby na przebieg sprawy sądzonej wywierać wpływ, którego mieć nie powinien. Lukę tę w projekcie wypełnićby wypadało.

Kompetencya sądu gminnego ogranicza projekt do spraw we Lwowie i Krakowie 200 zł. w miastach (zdaje się obwodowych) 50, w miasteczkach 25 a po wsiach 20 zł. w. a. nie przenoszących, w których to sprawach wyroki sądu gminnego mają być prawomocne, bez apelacyi i rekursu, §. bowiem 36. dopuszcza jedynie unieważnienie kasacyi wyroku, dla przyczyn po szczególe wymienionych. Przy bliższem zastanowieniu się nad obecnym jeszcze stopniem oświaty ludności naszej, zwłaszcza ludności wiejskiej, twierdzićby można, że sumy powyższe są zanadto wysokie, zwłaszcza co do kompetencyi sądu gminnego po wsiach i miasteczkach. Sprawy, które tam pod rozbiór sądu gminnego przyjść mogą, nie są to wprawdzie sprawy zawikłane lecz proste, do których rozsądzenia tak zwany chłopski rozum zaiste wystarcza. Wszakże 20 zł. stanowi częstokroć całe mienie rodziny włościańskiej, sprawa więc tocząca się o te 20 zł. niezmiernej jest dla niej wagi, trudno by zatem odmówić jej prawa odwołania się do sądu, z sędziów więcej światła mających, złożonego. Sądy pokoju w byłej rzeczpospolitej krakowskiej mające pewną analogią z projektowanemi sądami gminnemi, sądziły bez apelacyi tylko w sprawach 30 złotych polskich, zatem $7\frac{1}{2}$ złr. nie przenoszących, chociaż sędzia pokoju bywał zwykle obywatel osiadły lub duchowny rządca parafii, i miał dodanego pisarza sądu pokoju, znajomość prawa posiadającego. Zdawałoby się więc, iż kompetencya sądzenia w ostatniej instancyi sądów gminnych zwłaszcza po wsiach i miasteczkach do 5 może złr. ograniczyćby wypadło.

Stanowiąc przepisy postępowania przed sądami gminnemi projekt mówi w §§. 12. i 13. o pozywaniu przed sąd gminny, w paragrafie zaś 16. stanowi, iż nie wolno przyjmować pozwów na piśmie. Pozew zaś, to jest akt, który strona stronie przez sługę sądowego (woźnego) doręcza, koniecznie aktem pismiennym być musi. Projekt w bliższem oznaczeniu postępowania nie przypuszcza pozwu, lecz jedynie skargę, z którą według §. 18. strona życząca sobie rozprawy sądowej, a raczej udająca się do sądu, do prezydującego sądu gminnego zgłosić się ma, który w osobnej księdze (§. 14.) przedmiot sprawy zapisze i stronę przeciwną (§ 19.) wezwie przez kartkę drukowaną. Sprzeczności te sprostowaćby wypadało, nie mówiąc o powodzie i pozwanym, tam gdzie akcya sądowa przez pozew wyraźnie wykluczona.

Paragraf 17. projektu stanowi, iż znani pisarze pokątni ani jako pełnomocnicy stron, ani jako praw nabywcy w sądzie gminnym przypuszczeni być nie mogą. Tu zdaniem naszem wypadłoby dodać „pisarze pokątni, za nieprawne pisarstwo sądowo karani, i t. d.," bo inaczej sąd gminny zwłaszcza wiejski, w każdym co pisać umie, pisarza pokątnego widzićby mógł. Według paragrafu 32. sąd gminny tylko w tenczas odpis wyroku stronie wydać może, jeżeli wykonalność tegoż (egzekucya?) nie została wstrzymaną. Namby się zdawało, że sąd w każdym razie stronie odpis wyroku doręczyć powinien, bo inaczej strona skargi o unieważnienie §. 36. przewidzianej wnieśćby nie mogła.

Mówiąc o egzekucyi wyroków sądu gminnego, projekt nic nie stanowi na przypadek, gdyby egzekucya z powodu oporu i niesforności strony egzekwowanej do skutku doprowadzona być nie mogła, a przecież prawo przypadek ten przewidzieć i sposób w jaki pomoc wojskowa lub inna zażądaną być ma, oznaczyćby powinno. Z drugiej zaś strony sługa sądowy lub urzędnik wyrok egzekwujący nadużyć przy egzekucyi dopuścić się może. Projekt nic na ten przypadek nie stanowi, nie wymienia wcale władzy, do której nadzór nad organami wykonawczemi bezpośrednio należy.

Mówiąc w paragrafie 36. o unieważnieniu wyroku sądu gminnego projekt stanowi, iż wolno jest zaskarżyć wyrok, jeżeli wpostępowaniu sądu, którenkolwiek członek sądu gminnego dopuszczał się zbrodni nadużycia władzy. Tu zbrodnię tę bliżej określić wypada; członek sądu gminnego jedynie zdanie swoje w razie sądzenia sprawy wyjawia, innej zaś władzy nie ma A za zdanie swoje sędzia przecież odpowiedzialny być nie może.

Uwagi powyższe nasunęły nam się przy prostem przejrzeniu projektu do prawa sejmowi złożyć się mającego. Zdaje się, iż projekt sam pospiesznie ułożony został, bo w jego redakcyi spostrzedz się dają gdzieniegdzie usterki języka i stylu. I tak w §. 5. zamiast *„c. k. władza polityczna zarządzi zaprzysiężenia prezydującego i wybranych sędziów"* jaśniej byłoby powiedzieć: wezwie ich do złożenia przysięgi; zaś starownik dusz nie *„uskuteczni zaprzysiężenie"* lecz przyjmuje przysięgę. W paragrafie zaś 21. sąd gminny świadków lub w sztuce biegłych nie *„może zaprzysiądz"* lecz może żądać, ażeby przysięgę wykonali. W paragrafie 36. zamiast stronie wolno *„zaskarżyć ważność wyroku"* właściwie wolno jej zaskarżyć wyrok o nieważność. Język polski ma najdokładniej wyrobioną nomenklaturę prawniczą, utartą kilkowiekowem używaniem w trybunałach i sądach dawnej Polski, utrzymującą się dotąd bez przerwy w sądach ościennego Królestwa Polskiego. Tu więc nic nowego wynajdywać nie potrzeba, bo są na wszystko utarte i znane już wyrazy.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 16. lutego. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)*

Przemysłowcy, którzy z okazyi londyńskiej wystawy przemysłowej otrzymali dekoracye, a których jest razem 146, będą w przyszłą sobotę, 21. b. m. na audyencyi u Najjaś. Pana, by złożyć podziękowanie za ten zaszczyt; zaś po audyencyi zbiorą się na świetną ucztę w hotelu pod „Białym koniem."

Jego Excelencya minister *Lasser* miał powrócić dziś z Salcburga, a namiestnik węgierski hrabia Palffy odjeżdża dziś z Wiednia do Pesztu. — Marszałek sejmu galicyjskiego, książę Leon Sapieha przybył tu ze Lwowa, a angielski konzul Holms z Egiptu.

Anglia.

(Posiedzenie parlamentu z d. 10. lutego.)

Na posiedzeniu izby wyższej margrabia Normanby oświadcza, że w przyszły poniedziałek zwróci uwagę izby na dokumenta względem kwestyi rzymskiej niedawno przedłożone parlamentowi i będzie prosił ministra spraw zagranicznych o wyjaśnienie niektórych ustępów, które zdają się wyrażać wątpliwość o dokładności doniesień p. Drouyn de Lhuys, przesłanych francuskiemu pełnomocnikowi w Rzymie. Earl Stanhope wznieca debatę nad uwolnieniem przestępców przed upływem terminu kary (Ticket of Cave-system.) Przy tej sposobności dają się słyszeć zażalenia na sposób, w jaki sir G. Grey, minister spraw wewnętrznych, administrował kwestye karne.

Na posiedzeniu izby niższej, gdy postawiono wniosek, aby izba ukonstytuowała się jako komitet do zapomóg, Henesy zwraca uwagę, że nie ma zamiaru zapuszczać się głębiej w sprawę Polski. Ale ponieważ prawdopodobnie wkrótce będzie izbie przedłożony wniosek względem tego przedmiotu, pożądanem jest, aby deputowani otrzymali papiery, które jak słyszał, rząd posiada w ręku. Odnosi się to do korespondencyi, która podczas wojny krymskiej miała być wymieniona między Anglią i Austryą, tudzież między Francyą i Anglią względem Polski, i chciałby wiedzieć, czy Austrya okazała się wówczas gotową przystąpić do sprzymierzonych, jeżliby uznano niepodległości Polski. Chciałby także wiedzieć, czy w skutek przyjaźnej polityki Austryi nie proponowano wyłożyć sprawę polską na kongresie paryskim r. 1856, i czy lord Clarendon nie wyraził się wówczas, że dyskusya nad sprawą polską nie jest pożądana, ponieważ Cesarz rosyjski nada Polsce reformy. Griffith, Pencock i Roebuck interpelują prezydenta względem Wysp Jońskich. Lord Palmerston odpowiada: Podczas wojny krymskiej Austrya nie proponowała wcale Anglii i Francyi przyczynić się z niemi wspólnie do utworzenia osobnego Królestwa Polskiego: przeciwnie sądząc z tego, co dowiedzieliśmy się z ust posła austryackiego w Paryżu, acz nie wprost od rządu w Wiedniu, rząd austryacki na taki plan nie zezwoliłby nigdy. Co zaszło na konferencyach paryskich, to można wiedzieć z papierów przedłożonych parlamentowi, i nic tam nie mówiono względem Polski, coby w tychże papierach nie było zawarte.

Co do Wysp Jońskich prezydent wyjaśnia, że nie są kolonią angielską, chociaż mają angielskiego gubernatora i angielską załogę. Korona nie otrzymała ich w posiadanie. Mocą traktatu z r. 1815 uznano je jako państwo niepodległe, jako rzeczpospolitę siedmiu

wysp, i to osobne niepodległe państwo, oddano pod protekcyę korony angielskiej, lecz nie w posiadanie, różnica jest widoczna i radykalna. Dowodzi, że korona ma prawo bez przyzwolenia parlamentu odstępować posiadłości zdobyte, lub w legalny sposób oddane koronie na własność, lecz korona powziąwszy zamiar odstąpić Wyspy Jońskie, nie czyniła użytku z tego prawa, oświadczyła bowiem, że przystanie na przyłączenie Wysp Jońskich do Grecyi, jeżeli Grecy obiorą sobie Króla, któryby odpowiadał stosunkom, że zaś pod opiekę Anglii mocarstwa oddały te wyspy, nie mogłoby to nastąpić bez ich przyzwolenia jak niemniej bez przyzwolenia tych, co są reprezentantami woli Jończyków. Dotąd nie poczyniono żadnych w tym względzie kroków, bo też i Grecy jeszcze sobie Króla nie obrali.

Izba następnie ukonstytuowała się jako komitet subsidii i uchwaliła rezolucyę, według której subsydia mają być przyzwolone.

Francya.

Paryż, 15. lutego. (*Odpowiedź Cesarza na adres izby deputowanych.*)

Według *Monitora* dzisiejszego Cesarz odpowiedział deputacyi, która mu adres izby deputowanych wręczyła, co następuje: Adres nowym jest dowodem zgody między władzą prawodawcza a rządem. Zgoda ta tem jest potrzebniejsza w epoce, w której na całej kuli ziemskiej prawda zaćmioną jest przez tyle sprzecznych namiętności, Francya musi być silną i spokojną wewnątrz, gwoli temu ażeby była w stanie używać należącego jej wpływu na korzyść sprawiedliwości i postępu, których tryumfowi stronnictwa skrajne tak często przeszkadzają. Cesarz zamknął mowę swoję wyrażeniem zadowolenia z dobrych stosunków między nim a ciałem prawodawczym, co podziękować należy uczuciom patryotycznym tudzież pozycyi prezesa Ciała prawodawczego, który zarówno do rządu jak i do tegoż ciała należy.

Włochy.

Turyn, 14. lutego. (*Cyrkularz ministra wojny. — Meetyngi za Polską w Genui i Neapolu.*)

Cyrkularz ministra wojny do dowódzców różnych korpusów armii, jedynie do ogłoszenia naczelnikom pułków przeznaczony, dowodzi, iż stronnictwo ruchu stara się o rozkrzewienie zasad republikańskich w armii, dla odwiedzenia jej od sztandarów Wiktora Emanuela. Niestety mówi cyrkularz, „usiłowania te nie padły na grunt zupełnie jałowy i stronnictwu temu udało się zrobić prozelitów tak w korpusie oficerów jak też i w szeregach prostych żołnierzy, a nawet udało mu się wśrubować ajentów swoich w szeregi wojskowe. Komendanci wojsk bacznie przeto pilnować mają swych podkomendnych, mianowicie zaś korpusy oficerów, a gdyby sposób myślenia niektórych indywidyów okazał się podejrzanym, mianowicie co do oficerów, w takim razie mają to zaraz raportować ministrowi wojny, który postara się o wydalenie lub usunięcie takich indywiduów. Zarazem przypomniano dowódcom korpusów, rozkazy w ciągu przeszłego lata wydane, względem pilnowania składów amunicyi i broni.

Genua, 15. lutego. Dzisiaj było zgromadzenie (meeting) na korzyść Polski, nie było jednak liczne i władza nie potrzebowała występywać. Miano przytem mowę. Jak tylko mowca zaproponował, ażeby powstanie polskie wspierać materyalnemi środkami, policya nakazała rozejść się zgromadzeniu, co też zaraz nastąpiło. W mieście zupełna spokojność.

Neapol, 15. lutego. Zgromadzenie na korzyść Polski przed 8 dniami ogłoszone nie przyszło do skutku. Wczoraj wieczorem wielu indywiduów krzyczało: „niech żyje Polska." Tłum rozeszedł się jednak na pierwsze wezwanie policyi.

Królestwo Polskie.

(*Wypadki powstania.*)

Z otrzymanych ostatnią pocztą dzienników wyjmujemy następujące ważniejsze szczegóły, odnoszące się do wypadków w Królestwie Polskiem:

Z **Mysłowic** pod dniem 12. b. m. piszą Gazecie wrocławskiej: Domy w Modrzejowie należały dotąd do hrabiego Renarda, a mieszkańcy, którzy musieli ponosić koszta reparacyi i nowych budowli z własnych funduszów, płacili hrabiemu mierne czynsze. Wczoraj jednak zostały imieniem komitetu rewolucyjnego a właściwie rządu prowizorycznego wszystkie domy darowane mieszkańcom, z postanowieniem, że uiszczaną dotąd kwotę czynszową opłacać muszą na przyszłość właścicielowi gruntu jako czynsz gruntowy. Zaproszony do tych układów dyrektor hrabiego p. Möbius musiał podpisać tę ugodę, gdyż w razie nieprzybycia, grożono mu sądem doraźnym. W Mysłowicach przebywa rosyjski urzędnik, któremu powiodło się uwieść tu przed powstańcami kasę wielkich cesarskich zakładów w Dąbrowej. Jest to dyrektor tamtejszej huty żelaznej, która jak wiadomo, dostała się w ręce powstańców.

Z **Kattowic** donoszą Gazecie szląskiej z 14. b. m.: Dowódzcą powstańców w okręgu olkuskim jest Apoloniusz Kurowski, brat tego Kurowskiego, który dawniej mieszkał w Kattowicach a teraz przebywa w Krakowie. Wspomniony dowódzca był dawniej pruskim oficerem i w roku 1846 skazany był razem z Mierosławskim na śmierć, z którym też spólnie protestował przeciw łasce królewskiej. — Przy zajęciu dworca kolei w Sosnowicach zabrano jednemu z kupców tutejszych 100 cetnarów ołowiu za kwitem; kupiec chciał sprzedać ten kwit ze stratą 100 rubli, ale nikt niechciał kupić; pojechał więc do głównej kwatery Kurowskiego i wypłacono mu natychmiast 680 rubli. Podróżni z Polski opowiadają, że do powstańców przybywają ciągle ochotnicy śród scen najokropniejszych. Dziś przywieźli ci podróżni także najnowszą wiadomość, że powstańcy stoczyli już pod Częstochową pierwszą potyczkę z wojskiem rosyjskiem i poniosłszy znaczne straty, spiesznie znowu się cofnęli. Mimo to zdaje się, że w samem Królestwie Polskiem nie wierzą w rychłe przywrócenie dawniejszych stosunków, gdyż codziennie jeszcze przybywają z sąsiednich miast granicznych uchodzące familie urzędników, unosząc tu z sobą swoje mienie, i znaczna część ich znalazła przytułek u tutejszych przyjaciół swoich.

Z **Gumbiny** donoszą pod dniem 12. b. m.: Kilka rodzin, które schroniły się tu z powodu powstania w Polscy, otrzymały temi dniami listy, że mogą powracać do domu, gdyż w pobliżu granicy aż za Mariampol, Kalwaryę i Suwałki panuje zupełny porządek.

Z **Modlina** piszą Gazecie szląskiej z 8. b. m.: „Pojmanych powstańców znajduje się w tutejszej cytadeli 400, prócz 54 mniej więcej ciężko rannych. Z tych jeńców skazał już sąd wojenny 44, między tymi 23 na śmierć zapewne przez rozstrzelanie, i wyrok ten zostanie spełniony, nim jeszcze to pismo dojdzie rąk waszych."

Nakoniec przytaczamy jeszcze z Korespondencyi z Tarnopola z 9. b. m. do niemieckiej gazety lwowskiej, że na Wołyniu nie ma ani śladu powstania, i nigdzie nawet nie wtargnęli tam powstańcy. Tamtejsza szlachta nie sprzyja powstaniu, uważając je za bezskuteczne, a nawet młodzież wołyńska zachowuje się obojętnie z wyjątkiem małej liczby zapaleńców.

Grecya.

(*Nowe widoki dynastyi bawarskiej.*)

Od czasu, gdy Anglia wyczerpała wszystkich swoich kandydatów do korony greckiej, staje się coraz podobniejszem do prawdy przywołanie na powrót dynastyi bawarskiej. Jak donosi korespondent Gazety kolońskiej, miał już nawet rząd prowizoryczny rozpocząć na nowo układy z Królem Ottonem, które zresztą nie były nigdy zupełnie przerwane. Z początku odnosiły się one tylko do prywatnych stosunków Króla, wydania jego majątku prywatnego, wynagrodzenia za masztalnię i t. p. Powoli jednak zaczęto przy tem układać się o warunki, pod jakiemi z zaspokojeniem obu stron, mogłaby dynastya Wittelsbachów powrócić na tron grecki. Że zaś w tym duchu toczą się teraz układy, to ma niepodlegać żadnej wątpliwości, chociaż niepodobna przypuszczać, by Król Otto nawet w razie najpomyślniejszego rezultatu układów zechciał sam powrócić do Grecyi. Jemu uprzykrzyły się już dawno te rządy, a że znosił ten ciężar tak długo, czynił to tylko w interesie swojego domu. Zamiarem jego było już w ostatnich czasach po osiągnieciu pełnoletności księcia Ludwika abdykować na rzecz jego, a nie nastąpiło to dla tego tylko, ponieważ łączyły się z tem wielkie koszta, trudne do pokrycia przy teraźniejszych stosunkach.

Turcya.

(*Korespondencye Porty z Rosyą i Anglią.*)

Gdy w Polsce wybuchło zaburzenie, pomiędzy dyplomacyą rosyjską a angielską toczyła się w Konstantynopolu formalna walka o współzawodnictwo. Rząd rosyjski miał z początku wielką ochotę poróżnić się z Portą, lecz ta usstąpiła z roztropnością i ostrożnością, zdołną zawstydzić dyplomacyę europejską. Chodziło bowiem, jak *Botschafter* pisze z Paryża, o mniemane wspieranie Czerkiesów, lub przynajmniej przyzwolenie na zasilanie ich bronią i innemi materyałami wojennemi, a to za pośrednictwem Anglików. Porta odpowiedziała, że turyści angielscy, geologowie i myśliwi nie zdołają powstrzymać jej w dobrowolnem działaniu, ale jeżeli przemytnictwo odbywa się na czarnem morzu, Rosya ma prawo i obowiązek przeszkodzić temu, przemytników chwytać i karać. Poselstwo rosyjskie nie zadowolniło się tą odpowiedzią, i oświadczyło znowu, że dziewczęta z Czerkiesyi są także tajemnie uwożone na terytoryum tureckie, i to okrętami angielskiemi. Porta odpowiedziała, że śledztwo wyjaśni, czy który z Baszów trudni się takiemi rzeczami, i powtórnie zawezwała rząd rosyjski do ściślejszego dozoru. Zresztą widzi się zniewoloną o tych reklamacyach zawiadomić także posestwo angielskie. To się też stało; szef misyi angielskiej w Konstantynopolu był jeszcze obecnym, i doniesiono o wszystkiem do Londynu. Rząd angielski złożył podziękowanie za nadesłanie wiadomości, i prosił zarazem, aby mu pozwolono jeden lub więcej statków wojennych wysłać na miejsce dla nadzoru. Ale środek zaradczy będzie może dla rządu rosyjskiego jeszcze gorszym jak samo złe.

Kronika.

Jedynasta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego Roku 1863.

PP.: Jego Excelencya Gregorz Jachimowicz metropolita lwowski gr. ob. 10 zł., ks. biskup Litwinowicz 5 zł., Kuziemski 1 zł., J. Łotocki 1 zł., N. Iżak

1 zł., M. Malinowski 1 zł., J. Kulczycki 1 zł., Petruszewicz 1 zł., Marcin Kawaler de Barwiński 2 zł., Dutkiewicz 1 zł., J. Slimakowski 1 zł., J. Ilnicki 1 zł., Pani M. Klein 1 zł., Kleina wdowa et Gebhardt 1 zł., Kassaraba 50 c., Jamiński 50 c., Hauff 50 c., Suchodolski 1 zł., Lipowski 1 zł., Jürgens 1 zł., Syrotiuk 50 c., Szajdycki 20 c., Sachomyer 20 c., A. Syrotiuk 10 c., Wancheta 10 c., Azienda Assicuratrice 2 zł., Kulczycki 50 c., Józef Boehm 50 c., T. Smiałowska 30 c., M. Apperman 30 c., H. 20 c., Władysław Wnękiewicz 20 c., Apolonia Majewska 10 c., Fr. Wnękiewicz 50 c., Józef Repka 1 zł. Michał Zarski 5 zł., T. Węgrzynowicz 30 c., Hipolit Daszkiewicz Langer 50 c., Daszkiewicz 50 c., Roman Duchiński 2 zł., Unter 55 c., Hertz 1 zł, Engel 1 zł., Karol Mokrzycki 2 zł., Rudolf Geschöpf, 1 zł, Tokarski 35 c, Jan Zglichowski 20 c., Zienkiewicz 40 c., Paulewicz 1 zł., Jan Galambosch 1 zł., Antoni Brühl 50 c. Dawid Diamand 1 zł., Chlimpek 40 c., Ła. Korpes 50 c., Taube Rettel 1 zł. 50 c., Hitnik 1 zł., Margules 40 c, Selig Leib 1 zł. 50 c, Kopel Sokal 50 c., Mehler 1 zł., Numwil 50 c., Efroim Chuwes 1 zł., Antonia Łukasiewicz 1 zł., Chotsky 1 zł., Chamajdes 1 zł., Zalewska 1 zł., Górski 1 zł:, Dr. Kosiński 1 zł., Tomisch 1 zł., W. Danek 3 zł. 50 c., Łukasz Kołakowski 45 c., Kosel 1 zł., zebrano przez komisarza gruntowego z 3/4 Leinwebera 13 zł. 61 c. w. a.

Suma 95 zł. 87 c. do tego lista X. 905 zł 23 c. Razem 1002 zł. 10 c. w walucie austryackiej.

(Przestępstwa targowe.) Urząd targowy i cymentniczy miasta Lwowa ukarał w pierwszej połowie lutego 1863 poczęści aresztowaniem, lub też konfiskatą podejrzanych artykułów:

Osób 2 za przekupstwo;
„ 3 za niedozwolony handel;
„ 4 za nieposłuszeństwo i opór;
„ 2 za inne przekroczenia targowe;
„ 6 za przekroczenie przepisów cymentniczych.

Prócz tego przeglądał wszelkie gatunki pieczywa u tutejszych piekarzy, i przekonał się, że były w ogóle dobre.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 18. lutego. Znowu znachodzimy w *Jen. kor.* z Austryi ważne zaprzeczenie, odnoszące się do stanowiska Austryi w obec powstania w Polsce. Oto co pisze ta *Koresp.* pod dniem 16. b.m.: Niemieckiej powszechnej gazecie pisano, „że oświadczenia złożone tak w Wiedniu posłowi rosyjskiemu, jako też bezpośrednio gabinetowi petersburskiemu świadczą o stanowczej skłonności Austryi, w razie potrzeby przyłączyć się do wszystkich tych kroków, jakichby wymagało spólne niebezpieczeństwo.“ Niechcemy rozwiązywać zagadki, zkąd może wiedzieć sprawozdawca tej gazety, o czem austr. minister spraw zewnętrznych rozmawiał z posłem rosyjskim, i co mógł oświadczyć hrabia Thun rosyjskiemu ministrowi spraw zewnętrznych. Główny nacisk kładnie ta korespondencya na wyrazach: „spólne niebezpieczeństwo“. Alez dla Austryi niema w powstaniu polskiem żadnego niebezpieczeństwa.

Rząd cesarski zaufany w sprawiedliwości swojej polityki, jakiej od dawna trzymała się Austrya względem polskich poddanych swoich, jakoteż polegając na opinii publicznej w Galicyi, może liczyć z pewnością na to, że spokój i porządek nie będą tam zakłócone, i nieuważał przeto za rzecz potrzebną, zarządzać nadzwyczajnych środków ku ich utrzymaniu, a tem mniej umawiać się z Rosyą i Prusami o „spólne kroki.“

Sejm *salcburski* załatwił już prawie wszystkie główniejsze projekta ustaw, i zamknięcia posiedzeń jego oczekują już z pewnością z końcem bieżącego tygodnia.

Wiadomości dziennikarskie o wypadkach w **Królestwie Polskiem** są dziś następujące:

Z **Warszawy** piszą *Jen. kor.* pod dniem 13. b. m., że uwięzione adwokata Kojsiewicza jest powodem najrozmaitszych domysłów, tem bardziej, że jest już mąż w podeszłym wieku, którego nikt ze znajomych nieposądza o nierozważne zamiary i który przytem wszystkiem jeszcze był prawnym pełnomocnikiem księcia Radziwiłła, spokrewnionego z król. pruską familią. — W Suwałkach zaszły także liczne aresztacye; mówią o 30 osobach z wyższych klas, między któremi znajduje się także dwóch adwokatów.

Podług doniesienia Gazety wiedeńskiej obiegały w Warszawie znowu pogłoski, że dnia 15 miało tamże wybuchnąć powstanie, mówiono też o odezwie komitetu narodowego, którą tenże miał powoływać pod broń krajowców i cudzoziemców.

W rozporządzeniach tak zwanego komitetu narodowego, pisze *Gazeta wiedeńska*, można napotkać przeciwieństwa, gdy bowiem w jednym rozkazie dziennym odradza mordy i pożogę, w drugim zaleca, aby nie tylko każdy z bronią w ręku schwytany, lecz każdy podejrzany o objęcie był natychmiast i bez przesłuchania karany śmiercią. Książę Czartoryski w piśmie swojem do *Journal des Debats* obwinia Rosyę z wielu względów, i przyznaje, że zaburzenie teraźniejsze jest skutkiem rekrutacyi, lecz nie także przeciwny jest powstaniu.

Donau Ztg. donosi, że w obwodzie Chełmskim znajduje się wielu emisaryuszów, którzy werbują ochotników do powstania polskiego. Głównym punktem centralnym dla nich wszystkich mają być dobra Rynsk w obwodzie toruńskim, gdzie przy rewizyi pochwycono jużto kilku emisaryuszów. Słychać, że z przyczyny silnej agitacyi w Prusiech zachodnich ma być tamże szczególniej w obwodach nadgranicznych znaczna ilość wojska skoncentrowana.

Wreszcie czytamy jeszcze w *Jen. Korr.*, że podług doniesienia z nad granicy polskiej z 14. b. m. wystąpili zbrojno chłopi w polskich wsiach Janowice, Niedzwiedź, Postronna i Zbigniewice w pobliżu Wisły przeciw powstańcom i właścicielom dóbr, i części zrabowali a części zniszczyli majątki dworskie. — Rosyjscy urzędnicy w Modrzejowie i w Sosnowicach mieli już złożyć przysięgę rządowi narodowemu.

W **Bukareszcie** wywołał bardzo gwałtowną debatę w izbie projekt rządowy względem zaciągnięcia pożyczki na pokrycie procentów długu państwa. Rząd miał przy tem występować w duchu przeciwnym konstytucyi, co spowodowało jednego z członków lewej strony do oświadczenia, które równało się groźbie odmówienia podatków. Ale większe jeszcze wzburzenie miał wywołać podług depeszy telegraficznej *Botschaftera* z Bukaresztu z 15. b. m. krok 32 deputowanych opozycyi, którzy postanowili posłać swoją odrzucona poprawkę do Stambułu jako oskarżenie przeciw księciu Kuzie. Z tego powodu grozić ma bezpośredni wybuch i prawie jawnie ma się przygotowywać powstanie; i rząd też kazał sprowadzić z Galaczu znaczną ilość amunicyi.

Co do wypadków w **Montenegrze**, o których doniósł ostatni telegram z **Trebinii** z 14. b. m., mianowicie że Czernogórcy zburzyli dwie strażnice tureckie, i że Luka Vukalovich otrzymał dymisyę, sądzi *Jen. Korr.*, że doniesienia te są wątpliwe, gdyż w sferach urzędowych w Wiedniu nie otrzymano w tym względzie żadnych wiadomości. „Ale pominąwszy nawet wątpliwość tych wieści — powiada dalej *Jen. Kor.* — nie zdają się one nawet mieć szczególnego znaczenia, a mianowicie nie są tego rodzaju, by mogły przeszkodzić misyi, wyprawionej od Księcia czarnogórskiego do wys. Porty.“

Poczta zamorska przyniosła następujące wiadomości z Nowego Yorku z d. 5. lutego: Ekspedycya Banksa opuściła Nowy Orlean, i sądzą, że jest przeznaczona do Port Hudson. Kongres unii większością 80 głosów przeciw 54 przyjął ustawę względem uzbrojenia murzynów.

Bombardowanie Galvestonu rozpoczęli unioniści bezskutecznie. Jenerał separacyi Magrudes otworzył port w Galweston dla handlu z mocarstwami sprzymierzonemi. Pięć okrętów seperacyi napadło na eskadrę blokującą Charleston, i zatopiły kilka okrętów. Charleston d. 3. lutego był znowu blokowany, a napadu oczekują co chwila. Senat unii odrzucił wniosek nieprzyjaźny przeciw ekspedycyi francuskiej w Meksyku.

Według doniesień z Meksyku z d. 4. stycznia, Francuzi zmierzają do stolicy. W 8000 wojska i z 30 działami zajęli oni Acultzingo; a 6000 Francuzów z 27 działmi obsadziło Tecomachalco.

Z Shanghai 10. stycznia donoszą: Burgerane został oddalony. Flota rosyjska pozostaje w Manili. Sądzą, że wojska francuskie będą odwołane. Obiega pogłoska, że oblężenie Nankingu zostało zaniechane. Względem powstania w Saigunie nie otrzymano żadnych innych szczegółów.

Najświeższa poczta.

Warszawa, 16. lutego. *Dzien. powszechny* ogłasza co następuje:

Jego cesarska Wysokość Wielki książę namiestnik Królestwa, raczył wydać pod dniem 2. (14.) lutego r. b., następujący rozkaz dzienny, do wojsk w Królestwie Polskiem konstytujących:

Polecam wszystkim naczelnikom oddziałów wojskowych, aby surowo przestrzegali postępowania wojskowych niższych stopni i utrzymywali w wojskach najściślejszą karność; ktokolwiek zaś okaże się winnym rabunku, albo względem mieszkańców nie biorących udziału w buncie dopuści się czynów gwałtownych, postępować z winnemi według całej surowości praw kryminalnych wojennopolowych.

Kraków, 17. lutego. *Czas* donosi: W tej chwili przy zamknięciu dziennika, dowiadujemy się, iż wszystko wojsko rosyjskie w Miechowie będące, zamierza atakować Ojców i oddział w Michałowicach jest jedną z jego awangard.

Berlin, 16. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych pan Bismark odpowiada na interpelacyę członków polskich. Minister oświadcza: Celem ruchu polskiego jest przywrócenie państwa polskiego, jeźli można w dawnych granicach. Bez względu na rezultat możliwy powstanie musi dotykać interes państwa. Są doniesienia urzędowe o usiłowaniach, przygotować na stosowną chwilę powstanie na terytoryum pruskiem. Rząd ufa wierności większej części poddanych polskich, ale jast zobowiązany chronić ich przeciw przymusowi i uwodzeniu ich, jak w Królestwie Polskiem przeciw obywatelom i włościanom przez emigrantów, drobną szlachtę i część duchowieństwa. Rząd postanowił wszędzie, gdzie bezpieczeństwo publiczne jest zagrożone, użyć wszelkich środków skutecznych.

Kierujacy artykuł *Nordd. Ztg.* oświadcza, że pruska interwencya zaczęła się udzielaniem pomocy wojskom rosyjskim. Wtargnięcie nie jest zamierzone, i wymagałoby traktatu, o którym nie słychać.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wilno, 16. lutego. W miastach i powiatach gubernii Wileńskiej i Grodzieńskiej ogłoszony stan oblężenia.
W Kijowskiem spokój.

Kraków, 17. lutego. Dziś w nocy wkroczyły do Michałowic znaczne siły wojska rosyjskiego: piechota, kawalerya i działa.

Tarnów, 17. lutego. Langiewicz w sile 3500 ludzi posunął się od Staszowa ku Stobnicy. Oddział ten powstańców liczy około 400 jezdźców, 1000 uzbrojonych w kosy, 4 do 500 w dubeltówki, reszta w koły i t. p., ludzie znużeni trudami, prawie niezdolni do boju.

Przemyśl, 17. lutego. Powstańcy od Zwierzyńca rozpraszają się w okolicy Kamionki i Księżpola. Kilka familii, które się schroniły do Galicyi, powracają do Królestwa Polskiego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stryj, 10go lutego. W drugiej połowie zeszłego miesiąca były na targach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Stryj		Dolina		Kałusz		Żurawno		Rozdół		Żydaczów	
	zr.	cen	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	12	2	94	3	50	3	45	3	40	4	.
„ żyta . . .	2	.	2	20	2	35	2	25	2	40	2	50
„ jęczmienia .	1	50	1	50	2	.	1	90	1	80	2	40
„ owsa . . .	1	.	1	.	1	.	1	20	1	20	1	40
„ hreczki . .	2	25	.	.	2	25	.	.	2	40	2	50
„ kukurudzy .	2	50	2	40	2	25	.	.	.	.	2	60
„ ziemniaków .	.	80	1	20	.	.	1	35	1	10	1	40
Cetnar siana . . .	.	75	.	75	1	44	.	95	.	80	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	25	5	.	5	82	4	40	9	.	7	.
„ „ miękkiego	4	20	3	85	4	84	2	90	6	.	6	.
Funt mięsa wołowego	.	12		11	.	11	.	10	.	11	.	12
Mas okowity . . .	.	.	.	75	.	80	.	58	.	60	.	80

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. lutego.

Hotel George: PP. Hr. Komorowski Fr., Łuczyc. — Petrowicz Ksawery, z Wołostkowa. — Hr. Łączyński Henryk, z Soroczka. — Paygart Stanisław, z Krzyweńka.

Hotel angielski: Malczewski Henryk, z Gniłowód. — Udrycki Adolf, z Wielkich Mostów.

Zajazd Kuhna: Niezabitowski Kw., z Płuchowa.
Zajazd Leszczyńskiego: Załuski Kaj., z Rzeplina.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. lutego.

PP.: Terlecki Jan, do Smolnik. — Croisse Ludwik, do Koszelowa. — Abrahamowicz Józef, do Trójcy. — Jędrzyjewicz Kazimirz, do Czaplego. — Morawski Jakób, do Łańcuta. — Hr. Miklesko Ig, do Rosyi. — Ostaszewski Teofil, do Wzdowa.

Kurs lwowski.

Dnia 17. lutego.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	46	5	52½
Dukat cesarski . . .	„ „	5	47½	5	54½
Półimperyał zł. rosyjski .	„ „	9	35	9	47½
Rubel srebrny rosyjski . . .	„ „	1	77½	1	80
Talar pruski	„ „	1	70	1	72
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—		—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	77	75	78	43
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	81	70	82	38
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	63	73	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	35	82	15
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	217	13	218	75

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 17. lutego.

Metaliki po 5% za 100 zł. 75.95. Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł. 81.85; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 811.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 220.80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 40% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. London za 10 funtów szterl. 115.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.51⁵⁄₁₀, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 114.35.

Przy zamknięciu dziennika odbieramy następujący

Telegram.

Krzeszowice, 18. lutego. Powstańcy parci przez silne kolumny rosyjskie idące z Częstochowy przekraczają granicę pod Czarną w bliskości Krzeszowic. Wczorajszy atak powstańców na Miechów skończył się ich klęską. Rozprószeni starają się dostać do granicy austryackiej.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności izraelickiej od dnia 1. lutego 1863.

Tutejsi rzeźnicy podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

			Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Usztyk	Kark	Szponder	Grube żebro	Pół-żebro	Łopatka	Pierś (brust.)	Części przydatne od łytki i głowy
			1 funt wiédeński za krajcarów w walucie austryackiej.															
Bass Berl	Cela nr. 1	w jatkach krakowskich nr. 1	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kohman Antoni syn . . .	„ 2		.	22	.	22	.	.	.	.	.	22	22	22	22	22	22	22
Marder Aron	„ 3		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Sidorowicz Stanisław . .	„ 4		.	22	.	22	.	.	.	.	.	22	22	22	22	22	22	22
Luft Israel Mayer	„ 5		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Motylewski Klemens . . .	„ 6		22	22	.	22	.	.	.	.	.	22	22	22	22	22	22	22
Luft Fischel	„ 10		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Eichler Mayer	„ 11		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kimmel Abraham	„ 12		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schrenzel Feibel	buda nr. 1	obok domu nr. 6 i 7¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Tafel Mayer Baruch . . .	„ 2		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Piper Süssmann	„ 3		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Eichler Mayer	„ 11		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Horn Aron	„ 8		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schall Mayer	„ 4	obok domu nr. 62¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Bracia Mokrzyccy	„ 6	naprzeciw rzeźni żydowskiej	.	24	.	24	.	.	.	.	.	24	24	24	24	24	24	24
Kugel Sara	„ 7		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schrenzel Feibel	„ 19		24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Teteles Hersz	„ 14	Nr. 24¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kimmel Ester Beile . . .	„ 20		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kugel Leiser	„ 13	Nr. 413²⁄₄	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Hübel Efroim	„ 10	Nr. 26¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schrenzel Feibel	„ 18	obok łazni parowej	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kimmel Benzion	„ 5	Nr. 595¾	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26
Eichler Beile	„ 17	Nr. 515¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Luft Israel Majer	„ 9	Nr. 575¾.	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Blasberg Dawid Majer . .	„ 2	sklep pod Nr. 366²⁄₄	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Frux Berl	„ 1	sklep pod Nr. 299 miasto.	26	26	26	24	24	26	26	26	26	24	24	24	24	24	24	24
Steppler Izak	„ 12		28	28	28	28	28	28	28	48	28	28	28	28	28	28	28	28

Z urzędu targowego stołecznego miasta
Lwów, 1. lutego 1863.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*